

Sygn. akt III CSK 87/16

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. sp. z o.o. w W.
przy uczestnictwie S. K. i in.,
o zasiedzenie służebności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika S.K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 16 września 2015 r., sygn. akt II Ca .../13,

**Uchyla zaskarżone postanowienie w części zmieniającej
postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 3
lipca 2013 r., sygn. akt I Ns .../12 (pkt 1.I) oraz rozstrzygającej o
kosztach postępowania (1.III. 3 i 4) i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił wniosek o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa - Przedsiębiorstwo Państwowej [...] w drodze zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 1 stycznia 1989 r.

Sąd ustalił, że uczestnik postępowania S.K. jest właścicielem nieruchomości położonych w K., składających się z działek nr 338/6 i nr 312/3, dla których wymieniony wyżej Sąd prowadzi księgi wieczyste nr KR [...]; poprzednio wymienione działki były - odpowiednio - oznaczone nr 338/2 i nr 175/4. Na tych działkach biegnie stanowiący własność wnioskodawcy gazociąg średnioprężny. Stał się on własnością wnioskodawczynie na skutek połączenia - na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. – K. sp. o.o. w T., która przejęła gazociąg będący składnikiem majątku jej poprzedników prawnych, i P./4 sp. z o.o. w W. W inwentaryzacji został wykazany pod nr 2000/13 gazociąg B 1968. Gazociąg miał przebiegać - według projektu z 1966 r. - wzdłuż ulic Z.i Ż.

Na nieruchomościach uczestnika S.K. nie jest oznaczony przebieg gazociągu. Słupki oznaczające jego przebieg znajdują się poza tymi nieruchomościami; jeden z nich znajduje się niedaleko od stacji redukcyjnej gazu przy ul. Z., położonej 200-300 m od nieruchomości uczestnika. Stacja ta działa co najmniej od dnia 15 sierpnia 1974 r. Przebieg gazociągu nie był zmieniany; w 1982 r. został wykazany na mapie zasadniczej. Gazociąg jest używany przez wnioskodawczynię, używali go także jej poprzednicy prawni; co trzy miesiące jest sprawdzana jego szczelność.

S.K. kupił nieruchomości, na których jest gazociąg, od likwidatora Spółdzielni „P.” w latach 1993-1994. Otrzymał wtedy plan sytuacyjny przebiegu gazociągu, z którego wynikało, że gazociąg znajduje się poza nabytymi nieruchomościami, biegł wzdłuż ulic Z. i Ż. Uczestnik dowiedział się, że gazociąg jest na jego nieruchomościach w 2007 r., w związku z zamiarem wydzierżawienia nieruchomości w celu wybudowania na nich sklepu; gazociąg wykrył zabiegający o wydzierżawienie nieruchomości. Uczestnik zwrócił się wtedy do wnioskodawczynie o

informacje dotyczące przebiegu gazociągu; na zlecenie wnioskodawczynie geodeta - po dokonaniu odkrywek - ustalił przebieg gazociągu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczynie nie wykazała, iż gazociąg istnieje od 1968 r.; zebrany w sprawie materiał pozwala natomiast ustalić, że gazociąg był w dniu 15 sierpnia 1974 r. Zdaniem Sądu z dołączonych do wniosku dokumentów nie wynika również, że gaz był przesyłany gazociągiem od 1968 r. Podkreślając, że niezbędną przesłanką nabycia służebności przez zasiedzenie jest w rozumieniu art. 292 k.c. korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, Sąd uznał, że wnioskodawczynie nie wykazała tej przesłanki. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że uczestnik przed 2007 r. nie wiedział, że na jego nieruchomościach znajduje się gazociąg, ponieważ nie było na nich żadnych urządzeń wskazujących na to. Podkreślił, że z planu sytuacyjnego, który uczestnik otrzymał od zbywcy nieruchomości, wynikało, że gazociąg znajduje się poza nabytymi nieruchomościami. Gazociąg jest niewątpliwie trwałym urządzeniem w rozumieniu art. 292 k.c., ale - ze względu na jego umieszczenie pod ziemią - niewidocznym. Tej oceny nie zmienia okoliczność, że gazociąg został uwidoczniony na mapach ewidencyjnych nieruchomości. Uczestnik nie miał potrzeby zapoznawania się z nimi, wnioskodawczynie nie wykazała też, aby taka potrzeba zaistniała. O tym, że gazociąg był urządzeniem widocznym można mówić dopiero od 2007 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że stwierdził, iż K. sp. z o.o. w T. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2009 r. służebność przesyłu na wymienionych wyżej nieruchomościach uczestnika S.K., polegającą na uprawnieniu każdorazowego właściciela gazociągu do korzystania z nieruchomości przez wykonywanie oznaczonych czynności związanych w używaniem gazociągu, oddalił wnioski w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania i kosztach sądowych.

Sąd odwoławczy, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uzupełnił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i ustalił - na podstawie rastera mapy zasadniczej, znajdującego się zasobach geodezyjnych Urzędu Miasta K., oraz opinii biegłego sądowego - że gazociąg znajdujący się na nieruchomościach

uczestnika postępowania został ujawniony na rasterze mapy zasadniczej dotyczącej tych nieruchomości co najmniej w 1978 r.

Sąd podkreślił, że gazociąg jest niewątpliwie trwałym urządzeniem w rozumieniu art. 292 k.c. Oceniając zaś kontrowersyjną kwestię jego widoczności, uznał, że słupki znacznikowe nie mogą być uznane za widoczne elementy gazociągu, zostały posadowione zbyt daleko od nieruchomości uczestnika i nie pozwalają na ustalenie jego przebiegu. Przesłanka widoczności trwałego urządzenia została natomiast spełniona przez ujawnienie przebiegu gazociągu na rasterze mapy zasadniczej. Pozwalał on bowiem właścicielowi nieruchomości zapoznać się z przebiegiem urządzenia przesyłowego i podjąć ewentualne czynności uniemożliwiające zasiedzenie.

Sąd drugiej instancji uznał, że pewną datą ujawnienia gazociągu jest dzień 31 grudnia 1978 r. i od niej należy liczyć bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu. Wykazane przez wnioskodawczynię następstwo prawne pozwala uwzględnić okres posiadania służebności przez jej poprzedników na podstawie art. 176 k.c. W tej sytuacji należało stwierdzić, że służebność przesyłu w drodze zasiedzenia nabyła poprzedniczka prawna wnioskodawczynie K. sp. z o.o. w T., gdyż trzydziestoletni termin zasiedzenia upłynął w dniu 1 stycznia 2009 r., gdy gazociąg stanowił własność tej spółki.

Postanowienie zaskarżył uczestnik postępowania S.K. w części zmieniającej postanowienie Sądu pierwszej instancji i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, zarzucił naruszenie art. 292 k.c. zdanie pierwsze, art. 292 w związku z art. 172 § 2 k.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 w związku z art. 233 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 w związku z art. 232, art. 381 i art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o zmianę postanowienia w zaskarżonej części i oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie przyjmuję się - stanowisko to jest także podzielane w piśmiennictwie - że naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić zarzut uzasadniający uznanie drugiej podstawy kasacyjnej za

usprawiedliwioną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1935 r., C III 616/34, Z. Urz., poz. 437; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121). Wprawdzie są niekiedy prezentowana także poglądy przeciwne, oparte na tezie, że wady uzasadnienia nie mogą być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, gdyż uzasadnienie jest sporządzane po wydaniu orzeczenia i przez to nie może mieć wpływu na jego treść (por. np. uzasadnienie wyroku z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNAPUS 2000, nr 10, poz. 389, postanowienie z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 309/99, niepubl, oraz wyrok z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352), jednakże w najnowszym orzecznictwie zostały one uznane za nietrafne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, poz. 12, nr 148).

Zakres odpowiedniego stosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ.) - zależy od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania odwoławczego, a także od podejmowanych przez sąd odwoławczy działań procesowych, wynikających z zarzutów apelacyjnych i limitowanych granicami apelacji. W wypadku orzeczenia oddalającego apelację, opartego na materiale zgromadzonym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Inaczej jest natomiast w wypadku zmiany zaskarżonego orzeczenia. Wtedy sąd drugiej instancji obowiązany jest dokonać własnych ustaleń, wskazując, na jakich dowodach je oparł, a także motywując, z jakich przyczyn innym dowodom odmówił wiarygodności. Konieczna jest także ocena zarzutów zgłoszonych w apelacji oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa materialnego i formalnego. Nie wystarczy wskazanie - jak w wypadku oddalenia apelacji - jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia art. 385 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy wykorzystał materiał zebrany w sprawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i przeprowadził dowody we

własnym zakresie, w tym dowód z opinii biegłego. W rezultacie, zmieniając całkowicie zaskarżone postanowienie, przyjął inną niż Sąd pierwszej instancji podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Dotyczy to zwłaszcza spornej między wnioskodawczynią a uczestnikiem postępowania, kwestii, czy w rozumieniu art. 292 k.c. gazociąg, będący niewątpliwie trwałym urządzeniem, można w okolicznościach sprawy uznać także za widoczne urządzenie. Stanowisko Sądów w tej kwestii jest diametralnie odmienne.

Rzecz jednak w tym, że z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, aby Sąd odwoławczy, dokonując ustaleń, które stały się podstawą uznania, że gazociąg jest również widocznym urządzeniem - co wykluczył Sąd pierwszej instancji - miał na względzie cały zebrany w sprawie materiał. Sąd przyjął, że do odmiennego przesądzenia tej spornej kwestii wystarczyło wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym. Uszło jego uwagi, że uzasadnienie postanowienia reformatoryjnego, wydanego na skutek uzupełnienia postępowania dowodowego, wymagało nie tylko wskazania dowodów, na których została oparta zmieniona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, ale także wyjaśnienia, z jakich przyczyn innym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej. Chodzi tu zwłaszcza o zeznania uczestnika S.K.. Sąd pierwszej instancji na uznanych za wiarygodne jego zeznaniach oparł ustalenie, że do 2007 r. nie wiedział on, iż na jego nieruchomościach znajduje się gazociąg. Tymczasem Sąd odwoławczy, dokonując odmiennych ustaleń w tym zakresie w ogóle nie odniósł się do zeznań tego uczestnika. Rajcę ma też skarżący, że Sąd odwoławczy, oceniając inaczej niż Sąd pierwszej instancji kwestię uznania gazociągu za urządzenie widoczne, nie odniósł się także do niez dyskwalifikowanych przez niego ustaleń Sądu Rejonowego, że uczestnik postępowania, nabywając nieruchomości, otrzymał plan sytuacyjny, z którego wynikało, że gazociąg przebiega poza nabytymi nieruchomościami, że o posadowieniu gazociągu na nabywanych nieruchomościach nie wiedział też ich zbywca, że również wnioskodawca o tym, iż gazociąg przebiega przez nieruchomości uczestnika dowiedział się dopiero 2007 r. w wyniku ustaleń dokonanych przez działającego na jego zlecenie geodetę oraz, że uczestnik postępowania nie miał potrzeby przed 2007 r. zapoznawania się rasterem mapy

zasadniczej, zwłaszcza, że w innych, znanych mu dokumentach geodezyjnych, dotyczących jego nieruchomości, gazociąg nie został ujawniony. Pominięcie tych okoliczności mogło mieć znaczenie - co trafnie zarzucił skarżący - dla rozstrzygnięcia kwestii, czy w realiach sprawy są podstawy do uznania gazociągu za widoczne urządzenie.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia spornej kwestii, czy są podstawy do uznania gazociągu w rozumieniu art. 292 k.c. także za widoczne urządzenie może mieć przeprowadzony na etapie postępowania odwoławczego dowód z rastera mapy zasadniczej, na którym zaznaczono przebieg gazociągu. Wymaga to jednak oceny takiego dowodu - co podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego - z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Najwyższy, zwłaszcza w nowszym orzecznictwie podejmującym kwestię widoczności urządzenia przesyłowego, opowiedział się za szerokim rozumieniem pojęcia „widoczne urządzenie”, umożliwia ono bowiem nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w wypadku urządzeń przesyłowych posadowionych pod powierzchnią ziemi. W postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00 (OSP 2003, nr 7-8, poz. 100) Sąd Najwyższy uznał, że znajdująca się pod powierzchnią ziemi rura kanalizacyjna wraz z widocznym na powierzchni ziemi osadnikiem może być uznana - w okolicznościach konkretnej sprawy - za trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. Przyjmując jednak spełnienie przesłanki widoczności, podniósł w uzasadnieniu postanowienia - poza ustaleniem, że na mapie kanalizacji rura kanalizacyjna była zaznaczona graficznie i słownie - także to, iż: urządzenie było częściowo widoczne z powodu wystającego z gruntu osadnika, osadnik stanowił znak istnienia kolektora, kolejni właściciele wiedzieli o rurze kanalizacyjnej, tego typu urządzenie z natury swojej nie może być w całości widoczne na powierzchni gruntu. Również w postanowieniu z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, (nie publ.), Sąd Najwyższy, wskazywał na znacznie dla uznania urządzenia przesyłowego za widoczne innych - poza mapami, na których zaznaczono przebieg gazociągu - okoliczności konkretnej sprawy; podkreślił, że wiedza właściciela nieruchomości obciążonej wynikająca ze świadomości pobudowania urządzenia, fizycznej możliwości stwierdzenia jego istnienia oraz możliwości zapoznania się z mapami przedstawiającymi jego przebieg

mogą stanowić w okolicznościach danej sprawy podstawę do uznania gazociągu za widoczne urządzenie. Do przedstawionego kierunku orzecznictwa Sąd Najwyższy nawiązał także w postanowieniach z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11 (OSNC- ZD 2012, nr 2, poz. 45) i z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 398/12 (nie publ.).

Reasumując, zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 2 k.p.c. i art. 382 należało uznać za uzasadniony. W sytuacji, gdy kontrola kasacyjna wykazała wady uzasadnienia orzeczenia podważającej prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, przedwczesne byłoby dokonywanie oceny w zakresie naruszenia prawa materialnego. Warunkiem jej przeprowadzenia jest bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c. polegającym na przeprowadzeniu przez Sąd odwoławczy w sprawie, w której wnioskodawczyni była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, z urzędu dowodu z rastera mapy zasadniczej i z opinii biegłego.

Kwestia dopuszczenia dowodu z urzędu była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego - w związku z przejęciem sprawy do rozpoznania na skutek przestawienia zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. - w wyroku z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14 (OSNC 2015, nr 12, poz. 49). Nie ma potrzeby szczegółowego przedstawiania jego uzasadnienia, jest ono bowiem dostępne w urzędowym zbiorze orzeczeń Sądu Najwyższego, można zatem poprzestać na pokreśleniu, że Sąd Najwyższy uznał, iż jego orzeczenia przyjmujące, iż rola art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie sprowadza się tylko do wypadków wyjątkowych, takich jak podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, zamiar stron obejścia prawa albo rażąca nieporadność stron, i opowiadające się przeciwko podejmowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie (por. wyrok z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 45) próbom ograniczenia zakresu tego przepisu stanowią dominujący i ugruntowany nurt orzecznictwa. Sąd Najwyższy również wielokrotnie wskazywał, że okoliczność, iż strona jest

reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie wyłącza bezwzględnie możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, nawet bowiem w takiej w sprawie mogą zachodzić okoliczności uzasadniające odstępianie do ścisłego respektowania zasady kontrydiktoryjności i skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c. (por. wyroki z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 397/10, nie publ., z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10, nie publ., z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 551/10, z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 330/11, z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, i z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, "Izba Cywilna" 2014, nr 10, s. 51). Podejmowane w orzecznictwie i piśmiennictwie próby ograniczenia zakresu art. 232 zdanie drugie k.p.c. - jak podkreślił Sąd Najwyższy w omawianym wyroku - nie mogą być uznane za trafne. Przeciw tym ograniczeniom przemawia nie tylko wykładnia językowa tego przepisu, ale także przesłanki ustrojowe oraz racje aksjologiczne. Władza sędziego, w tym wypadku określona przez ustawodawcę w sposób bliski dyskrecjonalności, nie może być w drodze wykładni zwężana lub w inny sposób ograniczana; jeżeli ustawodawca chciałby tę władzę zredukować albo wyznaczyć jej granice, musiałby uczynić to wyraźnie.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

kc

jw